

Pięciolatka oddała włosy dla chorych kobiet

data aktualizacji: 2021.07.04 autor: Joanna Młynarczyk



Malika szybko polubiła nową fryzurę, wreszcie może sama się uczesać i ułożyć włosy. (fot.arch.)

Malika pierwszy raz w życiu ścięła włosy. Dziewczynka marzyła, by te trafiły do potrzebujących kobiet. Marzenie pomogła spełnić mama, która odnalazła Fundację Rak'n'Roll.

Rodzina oddała włosy już po raz drugi. Wcześniej, na ten sam charytatywny cel zapuszczała włosy starsza siostra Maliki, Chantal.

- Chantal miała już długie, grube włosy po mężu, który pochodzi z Indii. Było gorące lato, córka męczyła się, dlatego chciała je ściąć - opowiada Magdalena Govindasamy, mama dziewczynek. - Były one jednak na tyle długie, że pomyśleliśmy, iż można by było ściąć je w jakimś szczytnym celu - wspomina.

Nawiązała kontakt z Fundacją Rak'n'Roll. Okazało się, że minimalna długość włosa to 25 cm, Chantal miała włosy sięgające do pasa, ich długość przekraczała wymaganą, były więc idealne.

- Malika wiedziała o tej historii, bo czasem ją w domu wspominaliśmy, poza tym widziała zdjęcia siostry. Marzyła, by jej włosy też trafiły do potrzebujących kobiet - mówi pani Magdalena. - Nie do końca chciałam się zgodzić na ich ścięcie, bo córeczka ma lekko falowane włosy, więc nie wiedziałam jak będzie wyglądała w krótkich - przyznaje.

Wkrótce, gdy zachorowała bliska osoba z rodziny skierniewiczanki i potrzebna była peruka, okazało się, że z nabyciem peruki zrobionej z naturalnych włosów jest problem.

- Okazało się, że jest bardzo droga, a NFZ pokrywa tylko 200 zł. Niestety nie wszystkie osoby leczące się onkologicznie mogą nosić włosy syntetyczne, a na tą ledwo starcza kwota dofinansowania - opowiada.

Panie na początku czerwca zgłosiły się do fryzjera, odmierzyły 27 cm. Włosy zostały ścięte i wysłane do Fundacji Rak'n'Roll. Ta przysłała certyfikat imienny z podziękowaniem.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38964-pieciolatka-oddala-wlosy-dla-chorych-kobiet>